Nazwisko LIPIEC

Imiona Franciszek Pseudonim .....

Z domu .....

Data urodzenia 18.12.1919 Miejscowość, kraj Zawrzowo

Data śmierci 27.01.1990 Miejscowość, kraj Kenosha USA

Lat życia .....

Adres cmentarza cmentarz św. Kazimierza, Kenosha

.....

Źródła: „Weteran" nr 822 (marzec 1990 r.)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

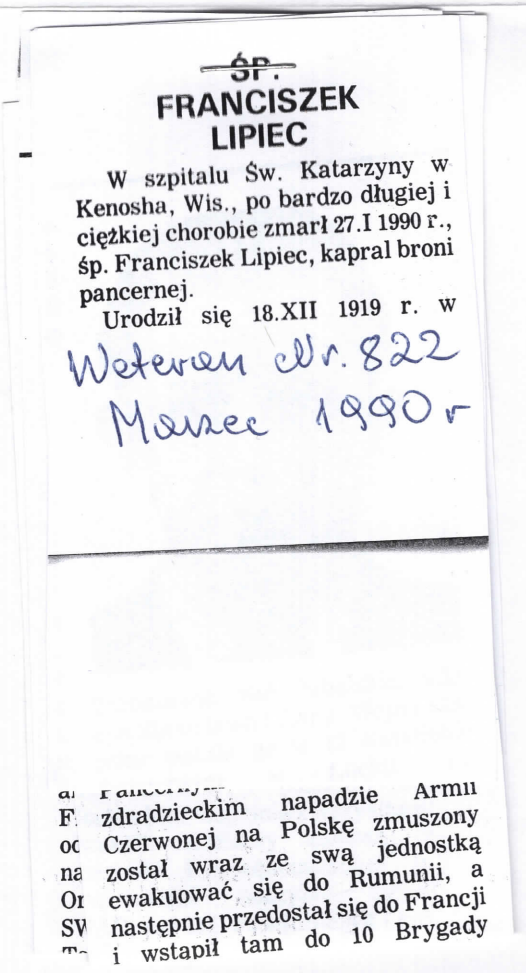
Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....



ŚP.

FRANCISZEK LIPIEC

W szpitalu Św. Katarzyny w Kenosha, Wis., po bardzo długiej i ciężkiej chorobie zmarł 27.I 1990 r., śp. Franciszek Lipiec, kapral broni pancernej.

Urodził się 18.XII 1919 r. w

Weteran Nr. 822
Marzec 1990 r

...Pancernym... napadzie Armii ...zdradzieckim... Czerwonej na Polskę zmuszony ...został wraz ze swą jednostką ...ewakuować się do Rumunii, a ...następnie przedostał się do Francji ...i wstąpił tam do 10 Brygady



Zaraszowie, woj. lubelskie, jako syn Stanisława i Anny. Wojna 1939 roku zastała go w 12 Batalionie Pancernym w Łucku. Po zdradzieckim napadzie Armii Czerwonej na Polskę zmuszony został wraz ze swą jednostką ewakuować się do Rumunii, a następnie przedostał się do Francji i wstąpił tam do 10 Brygady Pancernej. Po upadku Francji wyjechał do Anglii, otrzymując przydział do 65 Batalionu Pancernego, zmienionego później na 1 Pułk Pancerny 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka w Szkocji. Po wylądowaniu dywizji w Normandii cały czas był w akcji bojowej (ranny na Maczudze 262), aż do zakończenia wojny.

W czasie okupacji niemieckiej, 8.II 1947 roku zawarł związek małżeński z Zofią Kwartowicz i później oboje wyjechali wraz z dywizją do Anglii.

Po demobilizacji pracował w tamtejszym przemyśle, aż do wyjazdu w 1951 roku do USA — do Kenosha, Wisconsin, gdzie pracował najdłużej, bo przez ostatnie 16 lat — w Outboard Marine Corp., jako *stock handler* — aż do czasu przejścia na emeryturę w 1985 roku.

Do Placówki 149 SWAP wstąpił 1.IX 1967 r. i dał się poznać jako bardzo dobry kolega, szczerze oddany sprawie polskiej. Przez ostatnie 10 lat był I wicekomendantem Placówki.

Udekorowany został wieloma odznaczeniami polskimi, brytyjskimi, francuskimi i SWAP-u, włącznie z Mieczami Hallerowskimi za pracę społeczno-weterańską.

W przeddzień pogrzebu, w obecności rodziny, licznie zebranych kolegów i przyjaciół, odbyło się w Domu Pogrzebowym Piaseckiego w Kenosha, Wisconsin, uroczyste pożegnanie, z honorami, naszego drogiego kolegi Franka. Koledzy z Placówek 3, 94 i 149, z dyrektorem Zarządu Głównego SWAP, J. Joachimczykiem i komendantem Placówki 149, J. Tawkinem na czele, utworzyli dwuszereg przy trumnie okrytej polską flagą i ustawionej pomiędzy sztandarami amerykańskim i polskim. Ks. Florian Mac wspólnie z wszystkimi odmówił modlitwy żałobne, a następnie I wicekomendant St. Orzechowski odczytał rytuał SWAP, zaś kol. Joachimczyk i kol. Tawkin pożegnali zmarłego krótkimi przemówieniami i złożyli rodzinie kondolencje. Potem odegrano capstrzyk wojskowy, a koledzy, w furażerkach, podchodzili dwójkami do trumny, salutując zmarłemu po raz ostatni.

Następnego dnia, 30 stycznia br., po żałobnej mszy św. celebrowanej w kościele Św. Antoniego przez proboszcza ks. Floriana Maca, zwłoki zmarłego przewieziono na cmentarz Św. Kazimierza w Kenosha, Wisconsin, gdzie złożono je z honorami na wieczny spoczynek. Flagę biało-czerwoną wręczył pani Zofii komendant Tawkin.

Trumnę nieśli: F. Politowicz, K. Brodziński, B. Głowacki, S. Orzechowski, W. Ryszewski i A. Wielgat.

Zmarły pozostawił w głębokim żalu żonę, synów — Jana i Henryka, dwoje wnucząt i braci w Polsce — Aleksandra i Andrzeja.

Pogrążeni w żałobie, po stracie wiernego towarzysza broni, weterani z Placówki 149, składają serdeczne i szczere wyrazy

Zawód .....

Rodzaj wojska .....

Odznaczenia .....

.....

.....

ıkowe .....

ojskowy .....

.....

.....

.....

współczucia pozostałej w smutku rodzinie.

Franiu! Nigdy Ciebie nie zapomnimy.

Cześć Jego pamięci!

Korespondent